

R E C E N Z J E

Beata Kowalska

Uniwersytet Jagielloński

Instytut Socjologii¹

ORCID: 0000-0002-8833-8369

Recenzja książki Konrada Pędziwiatra *Przemiany islamizmów w Egipcie i Tunezji w cieniu Arabskiej Wiosny* (Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS, 2019)

Ukazała się niedawno ważna książka pt. *Przemiany islamizmów w Egipcie i Tunezji w cieniu Arabskiej Wiosny*. W centrum zainteresowań Konrada Pędziwiatra, autora tej monografii, znajduje się ewolucja strategii politycznych ugrupowań islamistycznych w tytułowych krajach. Ich wybór wydaje się w pełni merytorycznie uzasadniony. Tunezja to kolebka „rewolucji godności” – stąd wrzenie polityczne rozlało się na cały region. Politykę demokratycznych reform w tym kraju – choć nie bez trudności – udaje się kontynuować. Egipt jest na Bliskim Wschodzie państwem najludniejszym, które od dawna wyznaczało trendy społeczne oraz polityczne w świecie arabskim. Tutaj po demokratycznym karnawale nastąpił represyjny powrót do autorytaryzmu pod egidą armii. Autor nie poprzestaje na powierzchownych założeniach o homogenicznym charakterze obywatelskiego zrywu, jakim była Arabska Wiosna. Choć wszędzie odwoływała się do podobnego zestawu wartości – żądano wolności słowa i demokratycznych reform, piętnowano ekonomiczną i polityczną korupcję, używano tych samych metod walki bez przemocy – to już kształt i kierunek przemian w poszczególnych miejscach zależał od szerokiego spektrum czynników wewnętrznych i zewnętrznych: od składu i znaczenia politycznego obozu na rzecz reform, siły dotychczasowych ośrodków władzy oraz polityki Zachodu czy regionalnych aktorów. Jednym z nich były ruchy islamistyczne, które w ostatnich dekadach stały się trwałym elementem regionalnego pejzażu politycznego. Ruchy te z jednej strony miały na celu odnalezienie własnej tożsamości w świecie ciągłych zmian. Z drugiej – poprzez rozbudowane programy społeczne stanowiły one wyzwanie dla skorumpowanego i nieudolnego państwa, gdy w wyniku neo-liberalnych reform wycofało się z podejmowania kluczowych zadań, zostawiając pustą przestrzeń. Zapelnili ją organizacje społeczne. Ich działalność często neutralizowała społeczne niezadowolenie, dostarczając niezbędnych środków i usług. Pomimo kolejnych fal represji ze strony aparatu bezpieczeństwa ruchy islamistyczne były u progu Arabskiej Wiosny ważną formą politycznej ekspresji i źródłem

¹ E-mail: beata.l.kowalska@uj.edu.pl

społecznej mobilizacji. Konrad Pędziwiatr daleki jest od demonizowania organizacji islamistycznych, jakie dominuje nie tylko w dyskursie publicznym (politycznym i medialnym), ale nierzadko także w kręgach akademickich. Porzucając zatopione w orientalistycznej tradycji skłonności do esencjonalizowania analizowanych nurtów, autor stara się zrozumieć ich wewnętrzne zróżnicowanie, źródła atrakcyjności i politycznej siły. Polemizując z tezą o „arabskiej wyjątkowości”, w swojej analizie czerpie z bogatego dorobku teorii ruchów społecznych, ciągle jednak zastanawiając się nad ich przydatnością w innych kontekstach historycznych i geograficznych niż te, w których powstały. Podejście to przyniosło obiecujące rezultaty poznawcze.

Monografia *Przemiany islamizmów w Egipcie i Tunezji w cieniu Arabskiej Wiosny* liczy 298 stron i składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów oraz aneksu, w którym obok wykazu przeprowadzonych wywiadów znajdujemy także sześć przykładowych rozmów (po trzy z każdego kraju), bibliografię i indeks. Książkę rozpoczyna rozdział na temat islamizmu jako kategorii analitycznej. Autor wychodzi poza wąskie ramy traktowania interesujących go ruchów jako jedynie synonimu przemocy i zagrożenia. Odwołując się do badań na przecięciu wielu dyscyplin nauk społecznych, zwraca on uwagę na znaczenie szerokiego kontekstu politycznego i społecznego, w jakim analizowane organizacje i grupy funkcjonują, oraz dyskursywnego charakteru relacji między religią, tradycją i polityką. To pozwala na przyjęcie – za Guillaînem Denoëux – ujęcia, które definiuje islamizm jako formę instrumentalizacji religii zarówno przez aktorów państwowych, jak i pozapaństwowych dążących do realizacji założonych celów politycznych. Zapożyczone z tradycji mużułmańskiej kategorii poddane zostają reinterpretacji, tak by dostarczały odpowiedzi na wyzwania współczesnego świata. Rozdział drugi opisuje szeroki kontekst autorytarnego państwa, w jakim powstawały i funkcjonują organizacje islamistyczne w Egipcie i w Tunezji przed i po 2011 roku. Autor szeroko analizuje procesy odgórnego polityzacji islamu przez organizmy państwowe i wyznaczone przez nie religijne instytucje. Relacja jednostki z państwem nie ma na Bliskim Wschodzie charakteru bezpośredniego, indywidualnego, jak w tradycji zachodniej, lecz jest mediowana, zapożyczana poprzez uczestnictwo w religijnej wspólnoty. Przynależność religijna jest w większości państw regionu praktyczną koniecznością, by uzyskać dostęp do przysługujących praw. Skutkuje to fragmentaryzacją sfery publicznej. Państwo wpływa także na działania podejmowane w sferze społeczeństwa obywatelskiego, ograniczając autonomię organizacji społecznych – również tych odwołujących się do islamu – definiowanych w kontrze do instytucji religijnych powstających z inspiracji państwa, dominującej partii oraz rządzących elit. Rozdział trzeci opisuje oddolne procesy budowania formalnych i nieformalnych struktur mobilizacyjnych przez wybrane organizacje w Egipcie i Tunezji oraz zmiany struktur możliwości politycznych na przełomie 2010 i 2011 roku, które doprowadziły do ich aktywnego włączenia się w przemiany polityczne w obu krajach. Autor z jednej strony przygląda się kluczowym czynnikiem wewnętrznym wpływającym na przemiany

ruchów islamistycznych w analizowanych krajach w ostatnich dekadach, z drugiej – analizuje czynniki zewnętrzne wpływające na transformacje. W rozdziale czwartym znajdziemy analizę głównych strategii działania Al-Ichwan al-Muslimin, An-Nahdy oraz salafitów po 2011 roku i wytyczania nowych granic między mobilizacjami społecznymi a politycznymi. Autor w tej części pracy szczególną uwagę poświęca dylematom, przed którymi w tym czasie stanęli liderzy islamistyczni, a także wewnętrznej dynamice zróżnicowanego ruchu islamistycznego (przede wszystkim relacjom pomiędzy Braćmi/An-Nahdą i nurtem salafickim). Arabska Wiosna rozbudziła wiele nadziei na bardziej otwarte, sprawiedliwe społeczeństwo, stworzyła nowe kanały politycznej komunikacji i mobilizacji, zmieniła radykalnie środowisko, w jakim działały zróżnicowane ruchy islamistyczne w regionie Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. Sytuacja ta przyniosła nie tylko możliwość ewaluacji ich programów na rzecz reform, ale także umiejętności współpracy z pozostałymi siłami, jakie pojawiły się na scenie politycznej obu krajów. Rozdział piąty opisuje te procesy, równocześnie poddając analizie kluczowe decyzje, które doprowadziły do: kompromisu zapewniającego analizowanym organizacjom miejsce na arenie politycznej (An-Nahda); utrzymania się na scenie politycznej, ale za cenę politycznej marginalizacji (An-Nur) czy wreszcie – jak to się stało w przypadku Braci Muzułmanów – wykluczenia z głównego nurtu polityki i masowych represji. Podsumowanie to kończy się szkicem możliwych scenariuszy prowadzących do demokratyzacji albo wzmocnienia lokalnych semiautorytaryzmów. Bez względu na to, jaką formę przyjmą tunezyjskie i egipskie systemy polityczne oraz jaką rolę będą w niej odgrywać dynamicznie zmieniające się ruchy islamistyczne, trudno nie zgodzić się z autorem, że potrzebujemy rzetelnej wiedzy na temat procesów, które się toczą i głównych aktorów politycznych, by budować dalekowzroczną wizję kontaktów z badanym regionem.

Prezentowana książka jest pozycją oryginalną i inspirującą, solidnie podbudowaną teoretycznie. Dzięki triangulacji metodologicznej – analizie danych zastanych, jak i licznym wywiadam pogłębionym oraz obserwacji uczestniczącej – dostajemy obraz procesów politycznych zachodzących na Bliskim Wschodzie daleki od uproszczeń i wielowymiarowy. Z tej perspektywy jest to pozycja w polskiej przestrzeni naukowej wyjątkowa, a jej oryginalność zdefiniować można na dwóch poziomach:

- teoretycznym: zakorzeniona w materiale badawczym teoria ruchów społecznych odwołująca się do bogatej literatury przedmiotu,
- empirycznym: dotarcie do głównych aktorów opisywanych procesów.

Po lekturze jednak nasuwają się pewne pytania o charakterze metodologicznym. Każdy badacz czy badaczka pracujący w regionie staje przed dylematem anonimizacji danych zarówno ze względu na bezpieczeństwo rozmówców czy rozmówczyń, jak i jakość zebranego materiału (zwłaszcza w krajach z represyjnym aparatem bezpieczeństwa). Zapewnienie anonimowości i bezpieczeństwa

respondentom zwykle sprzyja ich większej otwartości. Stąd nasuwające się pytanie o przesłanki, jakie stały za decyzją Autora czy zespołu badawczego ujawniania w publikacji nazwisk rozmówców. Jak ją oceniają z dzisiejszej perspektywy, gdy część rozmówców znalazła się w więzieniach. Nieco zaskakującym rozwiązaniem formalnym jest zamieszczenie transkrypcji wywiadów. Są one bardzo ciekawe, jednak brakuje szczegółowych informacji: dlaczego zdecydowano się na dołączenie właśnie tych rozmów, czy są to pełne transkrypcje czy wybrane fragmenty, jeśli tak – to według jakiego kryterium je wybrano. Można odnieść wrażenie, że dołączone wywiady mają bardziej publicystyczny charakter, dlatego brakuje w kontekście takiego rozwiązania szczegółowych dyspozycji do wywiadu, odbijających założenia teoretyczne. Jeśli chodzi o warstwę analityczną, nieco zastanawia stosunkowo niewielkie znaczenie dla analizy czynników zewnętrznych – presji międzynarodowych organizacji czy państw (wyjątkiem jest tutaj fragment dotyczący przejścia władzy przez generała Sisi w Egipcie). Te drobne uwagi nie wpływają jednak na wysoką ocenę tej interesującej pozycji. To jedna z ciekawszych analiz dotyczących konsekwencji obywatelskich protestów sprzed niemal dekady w świecie arabskim.